



Józef Baniak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań | Wydział Socjologii, Zakład Socjologii Cywilizacji
ORCID: 0000-0002-8423-5362, e-mail: j.baniak@amu.edu.pl, jozef.baniak@poczta.onet.pl

ZAUFANIE I NIEUFNOŚĆ DOROSŁYCH KATOLIKÓW DO KOŚCIOŁA INSTYTUCJONALNEGO W POLSCE. NA PODSTAWIE WYNIKÓW BADAŃ SOCJOLOGICZNYCH Z PRZEŁOMU XX I XXI WIEKU

Streszczenie

Artykuł ten prezentuje i analizuje zaufanie oraz nieufność dorosłych katolików do Kościoła instytucjonalnego w Polsce. Podstawę tej analizy stanowią wyniki badań socjologicznych i sondaży opinii społecznej, które zrealizowano w drugiej połowie XX wieku i w obu dekadach XXI wieku. Szczegółowa prezentacja tych badań i socjologiczna analiza ich wyników stanowiły właściwą metodę zredagowania tego artykułu. Problemem badawczym jest tu pytanie ogólne: Czy i w jakim zakresie badani katolicy dorośli w Polsce deklarowali w okresie przełomu wieków zaufanie do Kościoła instytucjonalnego i do jego aktywności religijno-społecznej, a jaki odsetek tych katolików deklarował nieufność do Kościoła i do tej jego aktywności w kraju? Badania socjologiczne i sondaże społeczne wykazały, że większość dorosłych katolików polskich ufała Kościołowi instytucjonalnemu i akceptowała jego aktywność religijną i społeczną w tym okresie. Z drugiej strony badania te ujawniły także zmniejszenie w XXI wieku, w relacji do XX wieku, odsetka tych katolików dorosłych, którzy ufali Kościołowi instytucjonalnemu, a zarazem wskazały na znaczny wzrost odsetka tych, którzy deklarowali nieufność do Kościoła i nie akceptowali jego aktywności religijnej i społecznej.

Słowa kluczowe: katolicy dorośli, Kościół instytucjonalny, nieufność, przełom XX i XXI wieku, zaufanie

Abstract

TRUST AND DISTRUST OF ADULT CATHOLICS IN THE INSTITUTIONAL CHURCH IN POLAND. BASED ON THE RESULTS OF SOCIOLOGICAL RESEARCH AT THE TURN OF THE 20TH AND 21TH CENTURIES

This article presents and analyzes the trust and distrust of adult Catholics in the institutional Church in Poland. The basis for this analysis are the results of sociological research and public opinion polls carried out in the second half of the 20th century and in both decades of the 21st century. A detailed presentation of this research and a sociological analysis of its results are the appropriate method of writing this article. The research problem here is a general question: Did adult Catholics in Poland, and to what extent, declare their trust in the institutional Church and its religious and social activity during the turn of the century, and what percentage of these Catholics declared distrust of the Church and its activity in the century? Sociological research and social surveys showed that the majority of adult Polish Catholics trusted the institutional Church and accepted its religious and social activity during this period. On the other hand, these studies also revealed a decrease in the 21st century, in relations to the 20th century, in the percentage of adult Catholics who so far trusted the institutional Church, and at the same time indicated a significant increase in the percentage of adult Catholics who declared distrust of the Church and they accepted his religious and social activity.

Keywords: adult Catholics, distrust, institutional Church, trust, turn of the 20th and 21st centuries

Wstęp

Kościół instytucjonalny ujmuje się tu w trzech wymiarach: personalnym, doktrynalnym i strukturalnym. W wymiarze personalnym uwzględnia się duchowieństwo ujęte hierarchicznie w zakresie zstępującym (od papieża, przez kardynałów i biskupów, do księży) lub w zakresie wstępującym (od księży do papieża). W wymiarze doktrynalnym uwzględnia się założenia religijne i moralne Kościoła, za pomocą których wpływa on na religijność i moralność swoich wiernych świeckich. W wymiarze strukturalnym uwzględnia się różnego typu instytucje i organizacje o profilu religijnym i świeckim, funkcjonujące w ramach kompetencji i zadań czy misji podstawowej oraz roli pomocniczej Kościoła. Tak postrzegany Kościół instytucjonalny jest obiektem (przedmiotem) badań socjologicznych. Janusz Mariański zaznacza, że „socjolog ujmuje Kościół jako przedmiot badania empirycznego o tyle, o ile wyraża się on w określonych formach i kształtach społecznych. Tylko taki Kościół jest dostępny analizom socjologicznym, czyli jego widzialny kształt”¹. George Weigel także zaznacza, że Kościół ma swój

1 Janusz Mariański, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne* (Lublin: Wydawnictwo Gaudium, 2005), 8.

niezbędny wymiar instytucjonalny, chociaż jest on przede wszystkim wspólnotą ludzi wierzących w Boga, wspólnotą religijną o charakterze aktualnym, w wielu wzajemnych związkach, jak również o profilu eschatologicznym, powiązaną z przodkami, którzy już odeszli od nich do Boga jako swego ostatecznego przeznaczenia².

W artykule tym jest mowa o zaufaniu i nieufności do Kościoła instytucjonalnego katolików dorosłych. Autorzy prezentowanych tu badań socjologicznych w tej kategorii respondentów ujmowali osoby (kobiety i mężczyźni) będące w wieku od 18 do 70 lat, pomijając osoby mające poniżej 18 lat i powyżej 70 lat.

W aspekcie socjologicznym zaufanie do Kościoła instytucjonalnego można badać jako zaufanie między osobami identyfikującymi się z nim (zaufanie w Kościele) i jako zaufanie wobec Kościoła jako całości i wobec jego instytucji (zaufanie wobec Kościoła); będzie to zarówno zaufanie osobiste, jak i pozycyjne, instytucjonalne i systemowe – w swoich mocniejszych i słabszych odmianach. Osłabione zaufanie katolików do religijnego charakteru Kościoła i do jego posługi wśród wiernych świeckich rzutuje też na ich zaufanie do różnych instytucji kościelnych i na akceptację kompetencji Kościoła w kwestiach społecznych. Jak zatem kształtuje się to zaufanie i gdzie rozpoczyna się nieufność do tych kompetencji kościelnych?

Wyjaśnienia powyższe skłaniają do postawienia pytania: czy i w jakim zakresie dorośli katolicy polscy deklarowali własne zaufanie i osobistą nieufność do Kościoła instytucjonalnego w uwzględnionym okresie? Odpowiedź na to pytanie umożliwią wyniki badań socjologicznych i sondaże opinii publicznej, które zrealizowano w drugiej połowie XX wieku i w obu dekadach XXI wieku. Pytanie to stanowi jednocześnie problem badawczy podjęty w tym artykule, chociaż było ono stawiane również przez autorów prezentowanych tu badań i sondaży. Przedmiotem opracowania są deklaracje badanych katolików dorosłych dotyczące ich zaufania i nieufności do Kościoła instytucjonalnego. Celem zaś jest socjologiczna analiza przejawów zaufania i nieufności dorosłych katolików polskich wobec Kościoła wyrażona we wskaźnikach empirycznych. Zastosowanie metody szczegółowej prezentacji istniejących (zastanych) badań naukowych i sondaży opinii publicznej oraz analiza socjologiczna ich wyników okazało się niezbędnym zabiegiem metodologicznym do opracowania tego artykułu.

1. Zaufanie i nieufność – ich istota i interpretacje socjologiczne

W socjologicznych określeniach można dostrzec różne definicje zaufania i nieufności, aczkolwiek dwa ich ujęcia występują najczęściej. W teorii więzi społecznej zaufanie przypisuje się postawom, które polegają na zawierzeniu partnerom danej interakcji, niekiedy do tego stopnia, że nawet w sytuacjach zagrożenia nie zdradzą oni uznawanych wartości i zasad postępowania odnoszących się do dobra większej zbiorowości. Zaufanie

2 George Weigel, *Czym jest katolicyzm? Dziesięć kontrowersyjnych pytań*, tłum. A. Gomola (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2003), 53–54.

to dotyczy zalet jednostki, z którą wchodzi się w interakcję. Drugi typ zaufania wskazuje na znaczenie tzw. kapitału społecznego w interakcji, czyli specyficznych cech charakteryzujących społeczność; grupę, zbiorowość lokalną, wspólnotę obywatelską. Adam Bartoszek uważa, że: „zaufanie jako cnota zbiorowa zwiększa zdolność do współpracy, szansę osiągnięcia korzyści wspólnotowych, a osiągnięcie tych korzyści bez zaufania mogłoby okazać się niemożliwe lub nierealne”³.

W przekonaniu Roberta D. Putnama, „w grupach, w których członkowie darzą się wzajemnym zaufaniem, osiąga się więcej wartości niż w tych grupach, w których zaufanie jest maksymalnie ograniczone albo zupełnie go brakuje. Zaufanie stanowi więc podstawowy składnik kapitału społecznego, sprzyja współpracy – im większy jest poziom zaufania w jakiejś społeczności, tym większe prawdopodobieństwo współpracy, zaś wspólne działanie zwiększa poziom zaufania między ludźmi, przyczynia się do zawiązywania lub utrwalania więzi między nimi w różnych typach interakcji”⁴.

Piotr Sztompka twierdzi, że „w indywidualnym życiu ludzi ważną rolę odgrywa zarówno zaufanie, jak i wzajemna nieufność, ponieważ pozwala im zredukować niepewność, mieć nadzieję i przewidzieć, że inni postąpią jeszcze korzystniej, a przynajmniej zajmą postawę obojętną w danej sprawie czy kwestii. Dysponując takimi przesłankami, jednostka działa swobodnie, spokojniej i z optymizmem lub przynajmniej z nadzieją na sukces. Z kolei nieufność wytwarza w jednostce poczucie zagrożenia, a jednocześnie uruchamia w niej chęć obrony przed ewentualnym «atakem» nieufności. Zaufanie może wzmocnić lub ulepszyć komunikację między ludźmi, zbliżyć ich do siebie, zapewnić im bezpieczeństwo i poczucie pewności, ułatwić spontaniczne współdziałanie, uczyć tolerancji i solidarności, wspierać demokrację. Zaufanie i nieufność odgrywają istotną rolę w społecznym życiu ludzi, na różnych szczeblach uzależnienia i wpływów czy form władzy”⁵.

Francis Fukuyama uważa, że „zaufanie jest jak smar, który usprawnia funkcjonowanie wszelkich grup i organizacji. Zaufanie jest szczególnie ważne w nowoczesnych społeczeństwach, w których możliwości jednostkowego wyboru niezwykle wzrosły, podczas gdy sieć społecznych zobowiązań ulega daleko posuniętemu rozluźnieniu. Jest ono miernikiem społecznego kapitału. Tradycyjne i przymusowe więzi oraz zobowiązania wynikające z odziedziczonej klasy społecznej, religii, płci, rasy czy narodowości są zastępowane więziami dobrowolnie przyjętymi. Ludzie przejawiają coraz mniej zaufania do instytucji i do siebie nawzajem, spada liczba grup społecznych i ludzi do tych grup należących. Wiążą się oni tylko z tymi, których sami wybierają. Zaufanie nie jest samo

3 Adam Bartoszek, „Zaufanie jako czynnik aktywności obywatelskiej na lokalnej scenie politycznej”, w: *Budowa lokalnego społeczeństwa obywatelskiego w perspektywie integracji obywatelskiej*, red. Edward Nycz (Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2003), 139–150.

4 Robert D. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, tłum. Jerzy Szacki (Kraków: Wydawnictwo Znak, 1995), 258–259.

5 Piotr Sztompka, „Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność”, w: *Imponderabilia wielkiej zmiany: mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, red. Piotr Sztompka (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1999), 95–96.

w sobie moralną cnotą, lecz jest produktem ubocznym cnoty, powstaje wówczas, gdy ludzie dzielą normy uczciwości i wzajemności i dlatego są w stanie ze sobą współpracować. Nadmierny egoizm czy oportunistyczny niszczy zaufanie i wywołują nieufność”⁶.

Według Janusza Mariańskiego, „u podstaw zaufania do ludzi leżą różne motywacje, zarówno związane z systemem wartości i norm, jak i racjonalnie wyrachowane czy po prostu zwykły interes. Powstaje ono spontanicznie, jakby oddolnie, lub w sposób bardziej zaplanowany, intencjonalny, niekiedy skalkulowany. Zaufanie wyraża się przede wszystkim w więzi subiektywnej, ale ma również swoje odniesienia obiektywne (np. rodzaj i natężenie kontaktów z osobami uznanymi za godne zaufania). Może mieć formy bardziej aktywne i mniej aktywne (pasywne). Życie człowieka nie przebiega w izolacji od innych ludzi. Każdy człowiek, niejako ze swej natury, jest otwarty ku drugiemu, dialogiczny, mocno osadzony w różnego rodzaju grupach społecznych. Zaufanie kształtuje się w relacjach ego – alter i w szerszych układach społecznych, w których ludzie działają jako aktorzy społeczni, wreszcie w odniesieniu do instytucji i systemów społecznych”⁷.

Koncepcja zaufania i nieufności w życiu społecznym znajduje zastosowanie także w analizie funkcjonowania Kościoła instytucjonalnego, wszystkich jego struktur oraz jako wspólnoty wierzących. Zastosowanie to trafnie ukazuje Mariusz Kwiatkowski: „Kategoria zaufania społecznego wydaje się szczególnie użyteczna do opisu Kościoła, który poszukuje swego miejsca w nowej rzeczywistości społeczno-kulturowej. W świetle toczącej się w ostatnich latach dyskusji na temat Kościoła katolickiego i jego miejsca w tworzącym się społeczeństwie obywatelskim na pierwszy plan wysuwa się potrzeba weryfikacji stawianej dość często tezy o wzrastającym deficycie zaufania w Kościele. Równie ważne i interesujące wydaje się wyodrębnienie specyficznych dla Kościoła w Polsce czynników zaufania i nieufności, a także próba ustalenia, czy i w jakim stopniu Kościół jest instytucją, która przyczynia się do budowy kultury zaufania”⁸.

Z kolei w ujęciu Wojciecha Świątkiewicza „zaufanie jako postawa życiowa jest zasadniczą kategorią organizacji kościelnej. W związku z tym, jak kształtuje się zaufanie katolików polskich do Kościoła instytucjonalnego? Czy można wskazać na przejawy nieufności katolików polskich do różnych instytucji kościelnych?”⁹.

W ocenie Mirosławy Grabowskiej „zaufanie (aprobata) i nieufność (dezaprobata) do obecności Kościoła instytucjonalnego, zwłaszcza do jego hierarchów, w życiu publicznym (państwowym i samorządowym) są istotnie zależne od różnych czynników, w tym od bieżącego kontekstu politycznego, a włączenie się Kościoła w jakąś debatę polityczną lub prawno-moralną może zmienić nastawienie ludzi do niego jako instytucji. Warto

6 Francis Fukuyama, *Wielki wstrząs. Natura ludzka a odbudowa porządku społecznego*, tłum. Hanna Komorowska, Krzysztof Dorocz (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000), 51–52.

7 Mariański, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne*, 110.

8 Mariusz Kwiatkowski, „Zaufanie i nieufność w Kościele. Perspektywa socjologiczna”, w: *Katolicyzm polski na przełomie wieków. Teologiczny, instytucjonalny i wspólnotowy wymiar Kościoła*, red. Józef Baniak (Poznań: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego UAM, 2002), 103–104.

9 Wojciech Świątkiewicz, „Portret księdza”, w: *Kościół katolicki na początku trzeciego tysiąclecia w opinii Polaków*, red. Witold Zdaniewicz, Sławomir Henryk Zaręba (Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2004), 107–108.

jednocześnie pamiętać o stosunkowo długim trwaniu tych wpływów, gdyż to w ich słabnięciu nie ma niczego dziwnego, jeśli coraz bardziej oddalamy się od przeszłości”¹⁰.

Janusz Mariański twierdzi, że „zaufanie do Kościoła nie jest czymś zastanym i automatycznie dziedzicznym wzorcem kulturowym, lecz tworzy się i utwierdza w różnorodnych interakcjach społecznych oraz w sieciach kościelnego (parafialnego) zaangażowania. Na poziom religijnego i społecznego zaufania wobec Kościoła w naszym kraju rzutuje bez wątpienia niski poziom zaufania instytucjonalnego i interpersonalnego w społeczeństwie polskim. Problem zaufania do Kościoła katolickiego rozpatrujemy z socjologicznego punktu widzenia, przy uwzględnieniu wybranych wyników sondaży opinii publicznej i badań socjologicznych. Socjologia akcentująca społeczne, instytucjonalne i wspólnotowe aspekty Kościoła nie dociera, co oczywiste, do jego wymiarów teologicznych”¹¹.

Zaufanie międzyosobowe i społeczne leży często u podstaw więzi między ludźmi. Zależność tę ukazuje Małgorzata Bogunia-Borowska w następujący sposób: „Więzi społeczne oparte na zaufaniu są silne i nie ulegają łatwo procesowi korozji i zniszczeniu. Wspólnoty, w których stosunki społeczne są oparte na zaufaniu, szybciej wychodzą z kryzysów i szybciej się organizują w sytuacjach zagrożenia. Nie da się jednak ukryć, że zdecydowanie łatwiej jest zaufanie stracić niż je zbudować, a tym bardziej odzyskać. Gdy we wspólnocie lub w relacjach międzyludzkich pojawia się deficyt zaufania, powstaje luka dla antywartości. W warunkach braku zaufania oraz poczucia zagrożenia i rosnącego ryzyka pojawia się miejsce na cynizm i manipulację. Cynizm i manipulacja towarzyszą zazwyczaj szybkim zmianom społecznym, które sprzyjają atrofii więzi moralnej. Przyczyn nagłych zmian można upatrywać w zmianach ustrojowych, przewrotach, rewolucjach, ale także w nagłym i dynamicznym rozwoju cywilizacyjno-technologicznym”¹². Zatem zaufanie i nieufność są zjawiskami złożonymi i z tego powodu różnie definiowanymi i interpretowanymi przez socjologów i humanistów. Dotyczy to zarówno zaufania ludzi w relacjach osobistych, jak i do różnych instytucji – świeckich i religijnych. Darzenie kogoś lub czegoś zaufaniem jest uzależnione od wielu różnych czynników, które muszą być spełnione, aby aprobować osobę lub instytucję i im zaufać. Brak takich czynników staje się powodem zaniku zaufania, czyli powstania nieufności.

10 Mirosława Grabowska, „Religijność i Kościół w procesie transformacji w Polsce”, w: *Poza granicami socjologii ankietowej*, red. Antoni Sułek, Krzysztof Nowak, Anna Wyka (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001), 137–138.

11 Janusz Mariański, *Kościół katolicki w Polsce w przestrzeni życia publicznego. Studium socjologiczne* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2013), 106.

12 Małgorzata Bogunia-Borowska, „Życie w dobrym społeczeństwie. Wartości jako fundament dobrego społeczeństwa”, w: *Fundamenty dobrego społeczeństwa*, red. Małgorzata Bogunia-Borowska (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2015), 38.

2. Przejawy zaufania i nieufności badanych dorosłych katolików polskich do Kościoła instytucjonalnego

Jak zatem kształtowało się zaufanie, a kiedy i w jakich okolicznościach rozpoczynała się nieufność dorosłych katolików polskich do Kościoła instytucjonalnego i do jego kompetencji w życiu ludzi?

Odpowiedź na to pytanie w pewnym zakresie daje niemiecki socjolog religii Detlef Pollack i wskazuje na dramatyczny spadek zaufania Polaków do Kościoła instytucjonalnego. Z relacji jego wynika, że „w latach 1989–1994 odsetek Polaków deklarujących zaufanie do Kościoła zmniejszył się z 87,4% do 40,5%, czyli o 46,9%. W 1991 roku zaledwie 10,4% Polaków darzyło Kościół katolicki pełnym zaufaniem, 22,2% – dużym zaufaniem, 40,7% – małym zaufaniem, 15,1% – bardzo małym zaufaniem, 11,5% – odmówiło Kościołowi swojego zaufania”¹³. Autor ten następnie zaznacza, że sytuacja ta oznacza, iż „zaufanie Kościołowi deklarowane przed 1989 rokiem tylko niekiedy wiązało się z indywidualną religijnością i z osobistą więzią z Kościołem. Tę specyficzną sytuację Pollack określa jako «nieosobową i indywidualną kościelnością» (*unpersönliche und entindividualisierten Kirchlichkeit*), dodając przy tym, że katolicy autentycznie religijni nie zawsze uznają prestiż Kościoła, a niekiedy taka religijność występuje w Polsce z antyklerykalizmem”¹⁴.

W badaniach ogólnopolskich CBOS z 1984 roku Kościół katolicki uzyskał najwyższe wskaźniki zaufania społecznego wśród 15 innych instytucji życia publicznego: tak – 82,4%, nie – 7,7%, niezdecydowani – 9,8%. Podobnie w badaniach CBOS z 1985 roku Kościół uzyskał najwyższe notowania wśród 11 instytucji dobrze służących społeczeństwu i działających zgodnie z jego interesami¹⁵.

Wśród badanych załóg robotniczych Lublina i Warszawy w latach 1983–1984 najwyższą lokowaną jako instytucje dbające o „dobro kraju”: Kościół i samorządy pracownicze, dalej sejm, rząd, PZPR, dyrektorzy, PRON, nowe związki zawodowe i opozycja polityczna. Na Kościół wskazywało 53,3% robotników, 38,3% – działaczy i 45,4% – kierowników¹⁶.

Sondaż CBOS Polacy ’84 i ’88 ukazał, w jaki sposób dorośli Polacy ustosunkowywali się do Kościoła katolickiego i w jakim stopniu ufali mu w różnych sferach życia osobistego i publicznego w kraju. W 1984 roku 45,9% badanych deklarowało zdecydowane zaufanie do Kościoła, 36,5% – raczej tak, 5,4% – raczej nie, 2,3% – zdecydowanie nie,

13 Detlef Pollack, „Religios-kirchlicher Wandel in Mittel und Osteuropa – ein Überblick”, *Ost-West. Europäische Perspektiven* 1, 2 (2000): 88–89.

14 Pollack, „Religios-kirchlicher Wandel in Mittel und Osteuropa – ein Überblick”, 90.

15 Krzysztof Jasiewicz, „Orientacje polityczne Polaków”, w: *Raport z badania: Polacy ’84. Dynamika konfliktu i konsensusu*, red. Władysław Adamski, Krzysztof Jasiewicz, Andrzej Rychard (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1986), 543–550.

16 Witold Morawski, „Załugi przemysłowe: problematyzacja kryzysu i sposoby przezwyciężania go”, w: *Gospodarka i społeczeństwo. Wartości i interesy załóg przemysłowych*, red. Witold Morawski (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1986), 13–14.

9,9% – brak zdania. Odpowiednie wskaźniki dla 1988 roku są następujące: 43,3%, 44,8%, 5,1%, 1,4%, 5,4%. W ciągu czterech lat zwiększył się nieznacznie wskaźnik deklarujących zaufanie do Kościoła (o 5,7%) i pozostawał na bardzo wysokim poziomie. Kościół i jego dostojnicy, zwłaszcza Jan Paweł II, byli obdarzani zdecydowanie wyższym zaufaniem niż osobistości i instytucje świeckie¹⁷.

Sondaż na temat nastrojów społecznych, przeprowadzony przez krakowski Ośrodek Badań Prasoznawczych w 100 dni po czerwcowych wyborach 1989 roku, potwierdził ważną rolę, jaką odgrywał wówczas Kościół w życiu społecznym i politycznym naszego kraju, uzyskując w efekcie większe zaufanie społeczne niż różne instytucje świeckie. Wśród głównych aktorów polskiej sceny politycznej Kościół katolicki znalazł się pod tym względem w ocenie licznych respondentów na drugim miejscu, po NSZZ „Solidarność”. Bardzo duży i duży wpływ na to, co dzieje się w kraju, przyznało mu 66,3% badanych, w tym średni wpływ – 18,9%, mały – 7,3%, bardzo mały – 3,1%, brak zdania – 4,2%. Natomiast Kościół znalazł się na czele instytucji darzonych zaufaniem społecznym: 18,8% badanych ufało Kościołowi w zupełności, 32,6% – w dużym stopniu, 28,8% – średnio, 8,5% – raczej mu nie ufało, 6,5% – całkowicie mu nie ufało, 4,3% – brak opinii. Według 100-punktowej skali zaufania Kościół uzyskał najwyższe notowania (62,4 pkt.) przed sejmem (61,4 pkt.), rządem (59,5 pkt.), „Solidarnością” (57,5 pkt.), wojskiem (47,1 pkt.) i innymi instytucjami¹⁸.

Sondaż zrealizowany w 1989 roku przez TNS OBOP wykazał, że wśród dorosłych Polaków 77% badanych uważało, że działalność Kościoła katolickiego dobrze służy społeczeństwu i jest zgodna z jego interesem, darząc go zaufaniem. Jedynie 5% badanych było przeciwnego zdania, a 18% nie miało własnego zdania w tej kwestii. Najczęściej podawanym uzasadnieniem pozytywnej oceny Kościoła był argument wskazujący, że Kościół jest autorytetem moralnym, który uczy ludzi etycznego postępowania, solidnej i uczciwej pracy, szacunku dla innych ludzi, miłości i braterstwa. Natomiast rzadziej wysuwano takie motywy jak: Kościół nawołuje do spokoju w kraju i do zgody narodowej oraz prowadzi działalność charytatywną. Krytyczne uwagi pod adresem Kościoła wypowiedziały tylko nieliczne osoby, wskazując takie jego wady, jak: ingerowanie w sprawy polityczne państwa, dbanie bardziej o własne interesy niż o społeczne sprawy i potrzeby, nadmierne przywiązywanie przez wielu księży do spraw finansowych i do wygodnego życia czy też ich niemoralne postępowanie¹⁹.

Janusz Mariański, przeglądając wyniki badań socjologicznych poświęconych zaufaniu dorosłych Polaków do Kościoła katolickiego, sformułował następującą diagnozę: „Przytoczone wybrane sondaże ogólnokrajowe z lat osiemdziesiątych na temat nastrojów

17 Władysław Adamski, Krzysztof Jasiewicz, „Dynamika postaw kontestacyjnych: postrzeganie konfliktów, zaufanie do instytucji i stosunek do pluralizmu w latach 1984–1988”, w: *Polacy '88. Dynamika konfliktu a szanse reform*, red. Władysław Adamski, Krzysztof Jasiewicz, Lena Kolarska-Bobińska, Edmund Wnuk-Lipiński (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1989), 230–235.

18 Stefan Nowicki, „Polska i Polacy”, *Polityka* 33 (1989): 57, 1, 7.

19 Opinie społeczne o działalności Kościoła w Polsce. Komunikat z badań TNS OBOP (październik) nr 26/528. (Warszawa: TNS OBOP, 1989).

społecznych i zaufania do instytucji życia publicznego potwierdzają – nie zawsze w sposób całkowicie zgodny – wysoką pozycję społeczną Kościoła w ocenie większości Polaków. Wprawdzie zaufanie społeczne jest dość niewymiernym i płynnym kryterium, ale ważnym dla pomiaru nastrojów w społeczeństwie i oceny działalności różnych instytucji życia publicznego. Uzyskane wyniki świadczą o pozytywnym obrazie działalności Kościoła w świadomości społeczeństwa polskiego przynajmniej do końca 1989 roku, chociaż zakres akceptacji oddziaływania Kościoła na poszczególne dziedziny życia był zróżnicowany. Nie brakowało akcentów krytycznych, wyrażanych jednak przez mniejszość Polaków. Na początku lat dziewięćdziesiątych przeprowadzono wiele sondaży na temat zaufania do różnych instytucji życia publicznego. Odnotowano w nich wyraźny spadek popularności wielu instytucji i organizacji publicznych, w tym także Kościoła”²⁰.

Z badań socjologicznych w Kaliszu zrealizowanych dwukrotnie w 1984 i 1994 roku wynika, że w zaufaniu katolików miejskich do Kościoła instytucjonalnego wystąpiły w tym okresie zmiany negatywne. W 1984 roku 32,4% badanych zdecydowanie ufało Kościołowi jako instytucji społecznej, 40,8% – ufało mu częściowo, 10,2% – nie ufało mu częściowo, 5,4% – nie ufało mu zdecydowanie, 9,4% – brak zdania w tej kwestii, 1,8% – brak odpowiedzi. W 1994 roku wskaźniki zaufania Kościołowi były odpowiednio następujące: 30,8%, 36,6%, 14,3%, 10,7%, 6,6%, 1%. Deklarowane zaufanie do Kościoła instytucjonalnego zmniejszyło się w badanej zbiorowości w ciągu 10 lat średnio o 6,5%. Można ogólnie stwierdzić, że o ile w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku zaufanie (i autorytet społeczny) do Kościoła wzrastało systematycznie pod wpływem różnych czynników, o tyle w latach dziewięćdziesiątych następował powolny jego spadek, wywołany również wieloma czynnikami, w tym z winy samego Kościoła i duchowieństwa. Tutejsi parafianie jako uważni obserwatorzy działań Kościoła w kraju i w lokalnej rzeczywistości, w tym o charakterze politycznym, a w szczególności niemoralnego postępowania niektórych księży i ich nietrafnych decyzji w działalności duszpasterskiej, zrażali się w obu przypadkach i cofali zarówno Kościołowi, jak i księżom własne zaufanie. Inaczej rzecz ujmując, zmiana ta miała wówczas charakter negatywny i wyrażała się we wzroście odsetka dorosłych katolików krytykujących Kościół i duchowieństwo parafialne, kwestionujących jego miejsce i rolę w społeczeństwie polskim. Odsetek ten nie był jednak aż tak duży, żeby można było mówić o radykalnym kryzysie świadomości kościelnej tutejszych katolików miejskich w tym przełomowym okresie. Problemem zaś poważniejszym była rezygnacja znacznego odsetka badanych dorosłych parafian, którzy pod wpływem negatywnego nastawienia do Kościoła i księży zrezygnowali ze spełniania obowiązkowych powtarzalnych praktyk religijnych, jak i ze styczności z własną parafią²¹.

20 Janusz Mariański, *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym. Polska lat dziewięćdziesiątych* (Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1993), 235.

21 Józef Baniak, „Autorytet Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na tle przemian ustrojowych w świetle wyników badań z lat 1984–1994”, *Przegląd Religioznawczy* 1 (1997): 171, 177–178.

W projekcie badawczym CBOS „Polacy '90” z 1990 roku ustalono, że zaufanie do Kościoła jako instytucji życia publicznego katolicy dorośli deklarowali w następującym porządku: zdecydowanie tak – 31,8%; raczej tak – 41,8%; raczej nie – 12,5%; zdecydowanie nie – 6,8%; trudno powiedzieć – 6,9%. W tej ocenie zaufania społecznego Kościół katolicki zajmował pierwsze miejsce, wyprzedzając choćby wojsko i NSZZ „Solidarność”²².

Sondaż z sierpnia 1992 roku, zrealizowany przez Instytut Demoskop, wykazał, że 24% badanych Polaków w pełni ufało Kościołowi, 36% – ufało w pewnym stopniu, 17% – ufało w niewielkim stopniu, 19% – nie ufało mu wcale, 3% – brak zdania. Jeśli połączy się dwie pierwsze oceny: „w pełni” i „w pewnym stopniu”, to da się zauważyć, że Kościół znalazł się na trzecim miejscu wśród 14 instytucji życia publicznego, po wojsku – 78% i policji – 64%, uzyskując zaufanie 60% badanych osób²³.

Sondaż zrealizowany przez TNS OBOP w grudniu 1992 roku wykazał, że Kościół katolicki znajdował się na piątym miejscu wśród innych instytucji i organizacji cieszących się zaufaniem w społeczeństwie, po wojsku, telewizji, policji i rzeczniku praw obywatelskich: uzyskując w grudniu 1992 roku 52% pozytywnych opinii, w styczniu 1993 roku – 54% i w lutym 1993 roku – 53%. W maju 1993 roku Kościół znalazł się na czwartym miejscu z 63% ocen pozytywnych po wojsku, telewizji, policji; w czerwcu znowu na piątym miejscu z 55% ocen pozytywnych po wojsku – 75%, telewizji – 68%, policji – 66%, rzeczniku praw obywatelskich – 6%²⁴.

Sondaż CBOS z listopada 1992 roku wykazał, że wśród dorosłych Polaków 45% badanych wyrażało się pochlebnie o Kościele, a 43% – z dezaprobatą, a w maju 48% i 44%. Kościół w tym sondażu znalazł się pod względem zaufania społecznego na szóstym miejscu po wojsku, policji, rzeczniku praw obywatelskich, rządzie, Naczelnej Izbie Kontroli i władzach miasta/gminy respondenta²⁵.

Od listopada 1992 roku do marca 1993 roku ustalono w sondażach CBOS, że pogarszała się opinia o instytucjach władzy w Polsce, co dotyczyło także Kościoła katolickiego jako instytucji społecznej. W styczniu 1993 roku – 41% badanych wyrażało się pozytywnie o Kościele, a 46% negatywnie (z dezaprobatą), w marcu 1993 roku odpowiednio: 43% i 48%. W marcu 1993 roku Kościół katolicki znajdował się na piątym miejscu, a w maju tego roku na siódmym miejscu – 38% ocen aprobujących i 54% – ocen dezaprobujących – po wojsku (80%), policji (72%), rzeczniku praw obywatelskich (67%), władzach miasta/gminy (52%), Najwyższej Izbie Kontroli (43%) i NSZZ „Solidarność” (40%)²⁶.

22 Krzysztof Jasiewicz, „Od protestu i represji do wolnych wyborów”, w: *Polacy '90. Konflikty i zmiana. Raport z badań empirycznych* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1991), 108–111.

23 „Zaufanie do instytucji społecznych”, *Przegląd Badania Opinii Publicznej* 4 (1992): 4–5.

24 Nastroje społeczne w Polsce w lutym, kwietniu i czerwcu '93. Komunikat z badań TNS OBOP (Warszawa, 1993).

25 Opinia publiczna o głównych instytucjach i organizacjach w kraju. Komunikat z badań CBOS. BS/417/108/92 (Warszawa: CBOS, 1992), 1–2.

26 Stosunek do instytucji i organizacji publicznych. Komunikat z badań CBOS. BS/57/45/93 (Warszawa: CBOS, 1993), 2–3.

Mieszkańcy gminy Wilamowice na Górnym Śląsku, badani w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, deklarowali własne zaufanie do „ludzi Kościoła” w następujący sposób: do papieża Jana Pawła II – 56,5% badanych deklarowało bardzo duże zaufanie, 31,6% – duże zaufanie, 9,3% – średnie zaufanie, 0,8% – niskie zaufanie, 1,8% – brak zaufania; do prymasa Polski odpowiednio: 20,2%, 29,5%, 28,9%, 6,6%, 7,5%, 7,3%; do biskupa diecezjalnego: 15,8%, 33,8%, 24,9%, 4,2%, 2,9%, 18,4%; do proboszcza własnej parafii: 28,3%, 33,8%, 22,8%, 5,2%, 5,5%, 4,4%. Łącząc kategorie zaufania „bardzo dużego” i zaufania „dużego”, otrzymujemy optymalny poziom tego zaufania badanych katolików do wskazanych ludzi Kościoła: do Jana Pawła II – 88,1%, do proboszcza własnej parafii – 62,1%, do prymasa Polski – 49,7%, do biskupa diecezjalnego – 49,6%²⁷.

Katolicy w diecezji sandomierskiej w 1998 i 2003 roku deklarowali osobiste zaufanie do przedstawicieli władzy kościelnej w następujący sposób: do papieża – 94,1% (w tym bardzo duże – 63,2%, duże – 24,5%, średnie – 6,1%, niskie – 0,3% (w 2003 roku – 97%), brak zaufania – 2,0%, brak zdania – 3,2%); do prymasa Polski (odpowiednio) – 89,6% (w tym: 24,1%, 38,7%, 24,1%, 2,7% (w 2003 roku – 84,1%), brak zaufania – 3,6%, brak zdania – 6,2%); do biskupa diecezjalnego – 85,6% (w tym: 17%, 38,7%, 26,4%, 3,5% (w 2003 roku – 75,1%), brak zaufania – 2,4%, brak zdania – 11,1%); do episkopatu Polski – 83,7% (w tym: 14,5%, 35,1%, 30,3%, 3,8% (2003 roku – 73,8%), brak zaufania – 3,1%, brak zdania – 12,2%); do proboszcza własnej parafii – 90,4% (w tym: 22,1%, 37,6%, 26,7%, 4% (w 2003 roku – 78,4%), brak zaufania – 4%, brak zdania – 4%); do innych księży w parafii – 71,8% (w tym: 12,2%, 27,5%, 29%, 3,1% (w 2003 roku – 71,6%), brak zaufania – 2,8%, brak zdania – 11,5%)²⁸.

We wniosku ogólnym autor badań zaznacza, że: „w diecezji sandomierskiej zaufanie do osób duchownych było bardzo duże, przy czym największym zaufaniem darzony był Ojciec Święty, proboszczowie i biskup diecezji”. Gdy połączono odpowiedzi „bardzo duże”, „duże” i „średnie”, w 1998 roku papież uzyskał 94,1% aprobaty, prymas – 89,6%, biskup diecezjalny 85,6%, episkopat Polski – 83,7%, proboszcz – 90,4% (w 2003 roku odpowiednio: 97,1%, 84,1%, 75,1%, 73,8%, 78,4%). Analizując uzyskane w badaniach dane, można stwierdzić, że w latach 1998–2003 zwiększył się wskaźnik zaufania do papieża. Natomiast w analizowanym okresie zaufanie do innych przedstawicieli i instytucji Kościoła wśród katolików diecezji sandomierskiej zmniejszyło się. I tak do prymasa – o 5,5%, do biskupa diecezjalnego – o 10,5%, do episkopatu Polski – o 9,9%, do proboszcza własnej parafii – o 12%. Globalnie rzecz ujmując, można stwierdzić, że ponad trzy czwarte sandomierskich katolików deklarowało przynajmniej średnie zaufanie do reprezentantów Kościoła. We wszystkich przypadkach kobiety miały większe zaufanie do przedstawicieli Kościoła niż mężczyźni. Deklarowane zaufanie do ludzi i instytucji Kościoła w skali ogólnopolskiej kształtowało się w tym okresie następująco:

27 Wojciech Świątkiewicz, „Kulturowe wzory religijności”, w: *Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*, red. Antoni Barciak (Wilamowice, 2001), 456–457.

28 Edward Marian Frankowski, *Religijność katolików diecezji sandomierskiej. Studium socjologiczne* (Sandomierz–Stalowa Wola: Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli, 2006), 308–309.

papież – 94,8%, prymas Polski – 81,1%, biskup diecezjalny – 75,2%, episkopat Polski – 74,5%, proboszcz własnej parafii – 76,4%. Konkludując, można stwierdzić, że na przełomie XX i XXI wieku w diecezji sandomierskiej papież – w tym przypadku Jan Paweł II – cieszył się niemal powszechnym zaufaniem. Natomiast inne oceniane osoby i instytucje kościelne stopniowo traciły zaufanie społeczne²⁹.

Sondaż zrealizowany w 2000 roku w archidiecezji łódzkiej wykazał zróżnicowany stopień zaufania katolików do reprezentantów hierarchii Kościoła Rzymskokatolickiego, a mianowicie: w odniesieniu do papieża zaufanie deklarowano w następującym porządku: bardzo duże – 75%, duże – 16,4%, średnie – 4,8%, małe – 0,9%, bardzo małe – 0,1%, brak zaufania – 2%, brak zdania – 0,9%; w odniesieniu do prymasa Polski odpowiednio – 32,7%, 31,4%, 19,3%, 6,5%, 2,3%, 4,8%, 3%; w odniesieniu do biskupa diecezjalnego – 19,6%, 30,8%, 24,8%, 6,9%, 3,8%, 4,7%, 9,6%; w odniesieniu do episkopatu Polski – 18,2%, 26,2%, 30,1%, 9,1%, 3,6%, 5,4%, 7,4%; w odniesieniu do proboszcza własnej parafii – 21,4%, 25,9%, 23,6%, 10,6%, 6,2%, 6%, 6,3%; w odniesieniu do innych księży w parafii – 14%, 25,9%, 27,0%, 10,7%, 5,5%, 11,5%³⁰.

Zmiany w zaufaniu do Kościoła katolickiego dostrzeżono w kilku badaniach TNS OBOP: w czerwcu 1999 roku 55% dorosłych Polaków deklarowało takie zaufanie, w grudniu 1993 roku – 65%, we wrześniu 1994 roku – 71%, przed wizytą papieża w Polsce w 1997 roku – 73%, w czerwcu 2002 roku – 69,9%. W latach 2003–2006 utrzymywał się wskaźnik deklarowanego zaufania na poziomie ponad 70%³¹.

Socjologowie religii zaznaczają, że zaufanie katolików dorosłych w Polsce do Kościoła instytucjonalnego w czasach realnego socjalizmu osiągnęło wysoki poziom. Pod koniec XX wieku w Polsce nastąpiły ważne zmiany polityczne i społeczno-kulturowe, zmianie uległ ustrój kraju i rozpoczęto budowę państwa demokratycznego. W tym czasie Kościół katolicki tracił zaufanie, zaczął poszukiwać swojego miejsca i określać własną rolę w państwie demokratycznym. Wprawdzie starania te napotykały na różne utrudnienia, mimo to Kościół starał się odbudować w społeczeństwie utracone zaufanie. Badacze przypominają, że pierwsze oznaki spadku zaufania do tego Kościoła w Polsce wystąpiły w pierwszej połowie 1990 roku, kiedy to podejmowano dyskusję nad wprowadzeniem religii do świeckich szkół publicznych³².

W badaniu Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego w 1991 roku ustalono, że całkowite zaufanie do Kościołów i organizacji wyznaniowych deklarowało 9,8% badanych dorosłych Polaków, duże zaufanie – 22,3%, umiarkowane zaufanie – 42,4%, bardzo małe

29 Frankowski, *Religijność katolików diecezji sandomierskiej. Studium socjologiczne*, 313–314.

30 Maria Sroczyńska, „Obraz Kościoła i jego miejsce w życiu religijno-politycznym”, w: *Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji łódzkiej*, red. Witold Zdaniewicz, Tadeusz Zembruski (Łódź: Wydawnictwo Archidiecezjalne, 2002), 108–109.

31 *Opinie Polaków o Kościele*. A.D. 2010. Komunikat z badań TNS OBOP – grudzień (Warszawa, 2010), 2–8.

32 Beata Roguska, Bogna Wciórka, „Religijność i stosunek do Kościoła katolickiego”, w: *Polska – Europa – Świat. Opinia publiczna w procesie integracji*, red. Michał Strzeszewski, Krzysztof Zagórski (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2005), 319–343.

zaufanie – 15,2%, brak zaufania – 10,4%; w 1999 roku odpowiednio – 10,3%, 28,9%, 40,2%, 13,7%, 6,8%³³.

W 1996 roku zrealizowano ogólnopolskie badania socjologiczne w środowisku profesorów polskich uniwersytetów, innych wyższych uczelni i instytutów naukowo-badawczych poświęcone ich wierze, religijności i postawom moralnym. W badaniach tych uwzględniono nastawienie profesorów do Kościoła katolickiego i do wielu sfer jego aktywności w kraju i społeczeństwie w tamtym czasie. Wśród wielu innych pytań postawiono profesorom pytanie dotyczące ich zaufania do Kościoła katolickiego („Czy darzy Pan/Pani Kościół katolicki zaufaniem?”). Odpowiadając na to pytanie, 447 profesorów udzieliło następujących deklaracji dotyczących zaufania do Kościoła: zdecydowanie tak – 35,6%; raczej tak – 26,4% (łącznie ufało – 62%); raczej nie – 8,9%; zdecydowanie nie – 16,1% (łącznie nie ufało – 25%); trudno powiedzieć – 13%. Okazuje się, że zdecydowana większość ówczesnych profesorów polskich darzyła zaufaniem Kościół katolicki, a niemal trzykrotna mniejszość mu nie ufała; różnica pomiędzy oboma odsetkami wynosiła 37 punktów procentowych dla profesorów darzących Kościół katolicki zaufaniem, wśród których jedna trzecia robiła to zdecydowanie, bez najmniejszej wątpliwości, którą widać u czwartej części ogółu badanych profesorów. Autorka badań skorelowała postawę wobec wiary profesorów z obdarzaniem przez nich Kościoła katolickiego zaufaniem, a wyniki tej korelacji są następujące: głęboko wierzący (113): tak – 92,1%, nie – 1,8%, trudno powiedzieć – 6,2%; wierzący (173) odpowiednio: 79,8%, 9,2%, 11%; niezdecydowani (14): 28,6%, 42,%, 28,6%; obojętni religijnie (25): 12%, 48%, 40%; deiści (34): 32,4%, 44,1%, 23,5%; niewierzący prokościelni (27): 48,1%, 40,7%, 11,1%; niewierzący a-kościelni (61): 6,6%, 81,9%, 11,4%³⁴.

Następnie Maria Libiszowska-Żółtkowska zaznaczyła, że „zaufanie do Kościoła drastycznie maleje (z 92,1% do 6,6%) wraz z areligijnością i a-kościelnością. W grupie profesorów niewierzących, ale nastawionych pozytywnie do Kościoła jako instytucji, nastąpiła polaryzacja poglądów, a także, co znamienne, odnotowano stosunkowo wysoki wskaźnik deklaracji zaufania. Potwierdza to zasadność podziału kategorii postaw wobec wiary z uwzględnieniem, w trzech przypadkach, stosunku do Kościoła. W przypadku deistów jest to wiara w Boga bez identyfikacji z jakąkolwiek instytucją kościelną, w tym z Kościołem Rzymskokatolickim. Sytuacja niewiary, religijnego zwątpienia nie wyklucza obecności pewnych form religijnej tradycji w życiu odświętnym i poszanowania dla Kościoła. U części osób, które intelektualnie odrzuciły religijny światopogląd, pozostał swego rodzaju sentyment oraz niejednoznaczne i/lub niedefinitywne zerwanie z pierwotnie własną, a obecnie już tylko rodzinną tradycją. Ateiści nastawieni a-kościelnie są w swoich opiniach konsekwentni. Poza nielicznymi nie darzą Kościoła zaufaniem, i to w większości w stopniu zdecydowanym. Nastąpiła tu swoista transformacja – niewiara

33 Bogdan Cichomski, Tomasz Jerzyński, Marcin Zieliński, *Wiara, praktyki religijne i cenione wartości. Porównanie międzynarodowe – 1999* (Warszawa: Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, 2001), 4–6.

34 Maria Libiszowska-Żółtkowska, *Wiara uczonych. Esej socjologiczny mocno osadzony empirycznie* (Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2000), 200–201.

w Boga przeniosła się na instytucję, której zasadność istnienia odbiera negacja transcencji. Kościół bez Boga traci sens istnienia, dla ateistów jest instytucją zbędną, a domagając się uprawnień, wręcz społecznie szkodliwą i niebezpieczną³⁵.

Wśród dorosłych mieszkańców Białegostoku w 2003 roku będących w wieku 18–65 lat jedynie 4,7% badanych deklarowało bardzo wysokie zaufanie do Kościoła i wyznawców tej samej religii, 24,2% – zaufanie wysokie, 52,9% – zaufanie średnie, 19,3% – zaufanie niskie, 4,1% – zaufanie bardzo niskie, 0,1% – inne zdanie w tej kwestii. Natomiast do wyznawców innych religii i ich Kościołów zaufanie to deklarowano następująco (odpowiednio) – 1,6%, 17,8%, 57,4%, 16,5%, 6,4%, 0,3%³⁶.

W latach 2006–2011 odsetek Polaków dobrze oceniających funkcjonowanie Kościoła instytucjonalnego wahał się na poziomie od 54% do 73% (wskaźnik przeciętny dla 15 badań – 63,2%), zaś odsetek osób źle oceniających działalność Kościoła – od 18% do 35% (wskaźnik przeciętny – 25,9%). W czerwcu 2006 roku 62% badanych przez CBOS dorosłych Polaków deklarowało pozytywne oceny działalności Kościoła, 26% – negatywnie, 12% – to niezdecydowani (w styczniu 2011 roku odpowiednio: 58,8%, 30%, 12%). Najwyższy wskaźnik ocen pozytywnych uzyskano w kwietniu 2010 roku – 73%. Dobre oceny działalności tej instytucji przeważają wśród praktykujących regularnie lub nieregularnie, złe oceny – wśród praktykujących rzadko lub w ogóle niepraktykujących³⁷.

W 2008 roku, według badania Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego, Kościół katolicki był oceniany pod względem zaufania w następujący sposób: zdecydowanie zasługuje na zaufanie – 34,3%; raczej zasługuje – 41,2%; ani zasługuje, ani nie zasługuje – 14,2%; raczej nie zasługuje – 6,0%; zdecydowanie nie zasługuje – 2,5%; trudno powiedzieć – 1,9%. Łączny wskaźnik dwóch odpowiedzi pozytywnych wynosił 75,5%³⁸.

W badaniach ogólnopolskich przeprowadzonych w 2009 roku przez Instytut Socjologii UKSW w Warszawie ustalono opinie dorosłych Polaków dotyczące zaufania do Kościoła instytucjonalnego i episkopatu Polski. Poziom zaufania do papieża był następujący: bardzo duże – 43,3%, duże – 31,7%, średnie – 11,7%, niskie – 1,6%, brak zaufania – 2,1%, brak zdania lub brak odpowiedzi – 8,6%; do prymasa Polski odpowiednio: 23,5%, 28,9%, 23,5%, 5,6%, 3,7%, 13,8%; do biskupa diecezjalnego – 19,7%, 27,1%, 26,2%, 6,9%, 4%, 15%; do episkopatu Polski – 15,5%, 24,5%, 28,7%, 8,7%, 4%, 17,9%; do proboszcza własnej parafii – 23,4%, 24,3%, 24,1%, 9,9%, 5,9%, 11,4%. Największym zaufaniem wśród Polaków cieszył się papież Benedykt XVI, według ocen bardzo duże lub duże – 75% (Jan Paweł II w 1998 roku – 91,1%). W dalszej kolejności znaleźli się: prymas Polski – 52,4%, proboszcz własnej parafii – 47,7%, biskup diecezjalny – 46,8%, episkopat

35 Libiszowska-Żółtkowska, *Wiara uczonych. Esej socjologiczny mocno osadzony empirycznie*, 202–203.

36 Andrzej Sadowski, *Białystok. Kapitał społeczny mieszkańców* (Białystok: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, 2006), 89–90.

37 Michał Feliksiak, *Ocena działalności parlamentu, prezydenta i wybranych instytucji publicznych*. Komunikat z badań CBOS. BS/8/2011 (Warszawa: CBOS, 2011), 5.

38 Bogdan Cichomski, Tomasz Jerzyński, Marcin Zieliński, *Religijność Polaków w latach: 1991, 1999, 2010. Międzynarodowy Sondaż Społeczny* (Warszawa, 2012), 13.

Polski – 40%. Opinie pozytywne wyrażały częściej osoby starsze wiekiem, zamieszkałe na wsi, z wykształceniem podstawowym oraz osoby systematycznie praktykujące³⁹.

Sondaż TNS OBOP zrealizowany w listopadzie 2010 roku wykazał następujące postawy dorosłych Polaków wobec zaufania do Kościoła instytucjonalnego: 19% deklaroowało, że zdecydowanie mu ufa, 47% – raczej ufa, 18% – raczej nie ufa, 11% – zdecydowanie mu nie ufa, 5% – trudno powiedzieć. W ocenie 27% tych respondentów udział Kościoła instytucjonalnego w życiu politycznym kraju jest zdecydowanie za duży, w uznaniu 39% – raczej za duży, zdaniem 25% – jest taki, jak powinien być, dla 2% – jest za mały, a dla 1% – jest zdecydowanie za mały, z kolei 6% – miało trudności z zajęciem stanowiska w tej kwestii. Równocześnie 45% badanych osób dorosłych twierdziło, że władze państwowe powinny stosować w swoim postępowaniu zasady społecznej nauki Kościoła katolickiego, 42% – że nie powinny ich stosować, a 13% – miało trudności z wyrażeniem opinii. Z kolei 39% uważało, że państwo właściwie postąpiło, zwracając Kościołowi utracone w PRL ziemie i nieruchomości, a taki sam odsetek (39%) uważał, że państwo popełniło błąd, tak postępując wobec Kościoła, z kolei 22% nie zajęło stanowiska w tej sprawie⁴⁰.

Sondaż Instytutu Badania Opinii Publicznej GfK Polonia z grudnia 2010 roku zrealizowany na zlecenie dziennika „Rzeczpospolita” wykazał, że w całej zbiorowości dorosłych Polaków powyżej 15. roku życia – 57% badanych deklaroowało pełne zaufanie do papieża, 26% – zaufanie, ale w ograniczonym zakresie, 9% – brak zaufania, 5% – nie wiedziało, 3% – odmowa odpowiedzi; zaufanie do prymasa Polski odpowiednio – 43%, 30%, 14%, 10%; zaufanie do biskupa diecezjalnego – 38%, 35%, 15%, 9%, 3%; zaufanie do episkopatu Polski – 34%, 37%, 17%, 9%, 3%; zaufanie do proboszcza – 41%, 30%, 18%, 7%, 4%. Respondenci oceniali dobrze działalność Kościoła w Polsce (według kategorii „bardzo dobrze” lub „dobrze”) w dziedzinie dbałości o liturgię – 80% badanych, o język homilii – 72%, listy pasterskie biskupów – 70%, pracę duszpasterską – 73%, działalność charytatywną – 72%, relacje duchowieństwa ze świeckimi – 65%, aktywność publiczną duchowieństwa – 63%, aktywność publiczną świeckich katolików – 62%. W całej zbiorowości 22% badanych zgadzało się zdecydowanie ze stwierdzeniem, że Kościół nie jest konieczny do tego, żeby być człowiekiem wierzącym, 36% – raczej się zgadzało, 25% – raczej się nie zgadzało, 9% – zdecydowanie się nie zgadzało, 8% – nie zajęło stanowiska w tej kwestii (GfK Polonia)⁴¹.

W styczniu 2012 roku CBOS postawił dorosłym Polakom pytanie o zaufanie do 23 różnych instytucji życia publicznego. Wśród ogółu badanych deklaroowano w następujący sposób zaufanie do Kościoła Rzymskokatolickiego: 23,7% – zdecydowanie mam

39 Sławomir Henryk Zaręba, „Wiara sakralna, wiara klerykalna, wiara masowa...? Wizerunek polskiej religijności”, w: *Rodzina, religia, społeczeństwo. Polacy 2009 w diagnozie socjologicznej*, red. Sławomir Henryk Zaręba (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2010), 94–98.

40 Opinie Polaków o Kościele A.D. 2010. Komunikat z badań TNS OBOP (grudzień) (Warszawa: OBOP, 2010), 2–8.

41 Cytat za: Janusz Mariański, *Tożsamości religijne w społeczeństwie polskim. Studium socjologiczne* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2017), 330–331.

zaufanie, 45,5% – raczej mam zaufanie, 17,4% – raczej nie mam zaufania, 8,7% – zdecydowanie nie mam zaufania, 4,7% – trudno powiedzieć, 0,1% – brak odpowiedzi (do Kościołów innych wyznań chrześcijańskich odpowiednio: 3,5%, 26,7%, 29,7%, 11%, 28,5%, 0,6%). Zdecydowane i umiarkowane zaufanie do Kościoła Rzymskokatolickiego zadeklarowało wówczas 69,2% respondentów⁴².

Z badań Agnieszki Barczykowskiej wynika, że na początku XXI wieku w Poznaniu ponad 50% respondentów będących w wieku od 18 do 30 lat podchodziło do Kościoła instytucjonalnego z dystansem i nieufnością. W ich ocenie Kościół przestał być dla ludzi punktem odniesienia w rozwiązywaniu istotnych problemów egzystencjalnych i moralnych⁴³.

Według sondażu CBOS ze stycznia 2012 roku 19% dorosłych Polaków zaznaczało, że ma zdecydowane zaufanie do proboszcza własnej parafii, 46% – ma umiarkowane zaufanie („raczej tak”), 13% – deklarowało umiarkowany brak zaufania („raczej nie”), 7% – zdecydowany brak zaufania („zdecydowanie nie”) oraz 15% – trudno powiedzieć. W latach 2008–2012 zaufanie do proboszcza parafii uległo zmniejszeniu o 7 punktów procentowych (w 2008 roku odpowiednio: 21%, 51%, 9%, 5%, 14%)⁴⁴.

Zaufanie dorosłych katolików do Kościoła instytucjonalnego w Polsce ma związek ze źródłami i sposobami finansowania jego działań statutowych i dobroczynnych. Sondaż CBOS z kwietnia 2012 roku wykazał, że w całej zbiorowości badanych 53,1% uważało, że działalność Kościoła w Polsce jest finansowana z pieniędzy wiernych, 33,9% – z pieniędzy budżetu państwa, 13% – trudno powiedzieć lub brak odpowiedzi. Odmiennie kształtowały się wypowiedzi respondentów na pytanie, z jakiego źródła powinna być finansowana działalność Kościoła: 63,3% – z pieniędzy wiernych, 23,6% – z budżetu państwa, 13% – trudno powiedzieć lub brak odpowiedzi. Jednocześnie 60,3% dorosłych Polaków zgadzało się z opinią, że działalność Kościoła katolickiego przynosi korzyść całemu społeczeństwu, 62,3% – że Kościół katolicki pomaga państwu realizować jego zadania związane z edukacją, wychowaniem i pomocą społeczną. Natomiast jedynie 8% badanych uważało, że działalność Kościoła katolickiego jest szkodliwa dla społeczeństwa, a 36,4% – że wspieranie finansowe Kościołów przez państwo jest niezgodne z zasadą rozdziału Kościołów od państwa. Polaków interesuje także sprawa zamożności Kościoła katolickiego, co przekłada się na zaufanie lub nieufność do niego, stąd w całej zbiorowości dorosłych Polaków 46% badanych uważało, że Kościół katolicki w Polsce jest instytucją bogatą, 26,2% – że raczej jest bogatą, 20,4% – jest ani bogatą, ani biedną, 2,5% – jest raczej biedną, 0,7% – jest biedną, 3,9% – trudno powiedzieć, 0,3% – brak odpowiedzi. Podobne są opinie o zamożności księży w Polsce: żyją dostatnio – 48,6%,

42 Wyniki badania „Aktualne problemy i wydarzenia” (nr 260). Komunikat z badań CBOS (Warszawa: CBOS, 2012a), 39–43.

43 Agnieszka Barczykowska, *Kapitał społeczny a zjawiska patologii społecznej w wielkim mieście* (Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls, 2011), 137–140.

44 Agnieszka Cybulska, *Zaufanie społeczne*. Komunikat z badań CBOS. BS/33/2012 (Warszawa: CBOS, 2012), 7–9.

raczej dostatnio – 28,9%, ani skromnie, ani dostatnio – 15%, raczej skromnie – 1,8%, skromnie – 1,4%, trudno powiedziec – 4,1%, brak odpowiedzi – 0,2%⁴⁵.

Sondaż ogólnopolski zrealizowany przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC w 2012 roku wykazał, że 48,8% badanych dorosłych katolików deklarowało bardzo duże zaufanie do papieża, 26,7% – duże, 8,1% – umiarkowane, 6,2% – średnie, 3,9% – małe, 5,3% – brak zaufania, 1% – brak odpowiedzi; zaufanie do prymasa Polski (odpowiednio): 27%, 27,4%, 17,1%, 10,4%, 7,2%, 7,9%; zaufanie do przewodniczącego episkopatu Polski – 19,4%, 24,1%, 19,2%, 11%, 9,5%, 8,9%, 8%; zaufanie do biskupa diecezjalnego – 20,9%, 28,8%, 17,3%, 12%, 7,9%, 8,9%, 4,2%; zaufanie do episkopatu Polski – 18,9%, 23,9%, 19,4%, 13,1%, 9,6%, 9,2%; zaufanie do proboszcza swojej parafii – 27,4%, 27,4%, 15,7%, 11,1%, 6,7%, 8,4%, 3,4%. Bardzo duże lub duże zaufanie do papieża deklarowało 75,5% badanych katolików dorosłych, do proboszcza swojej parafii – 54,8%, do prymasa Polski – 54,4%, do biskupa diecezjalnego – 49,7%, do przewodniczącego episkopatu Polski – 43,5% i do episkopatu Polski – 42,8%. Nazwisko papieża wymieniło poprawnie – 90,2% badanych, nazwisko prymasa Polski – 21,7%, nazwisko przewodniczącego episkopatu Polski – 12,1%, nazwisko biskupa diecezjalnego – 45,9%, nazwisko proboszcza swojej parafii – 53,2%⁴⁶.

Badania socjologiczne zrealizowane przez Ośrodek Sondaży Społecznych OPINIA w 2013 roku w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej wykazały, że w całej zbiorowości katolików dorosłych zaufanie do papieża deklarowało – 35,6% badanych jako bardzo duże, 28,2% – jako duże, 20,7% – jako średnie, 4,8% – jako małe, 1,2% – bardzo małe, 2,8% – brak zaufania, 6% – trudno powiedziec, 0,6% – brak odpowiedzi; zaufanie do prymasa Polski (odpowiednio) – 23,9%, 27,0%, 26%, 6,6%, 2%, 3,4%, 10,5%, 0,6%; zaufanie do biskupa diecezjalnego – 22,3%, 27,6%, 25,6%, 7,4%, 2,2%, 3,4%, 11,1%, 0,4%; zaufanie do episkopatu Polski – 18,3%, 26,2%, 29,4%, 7,4%, 3,6%, 4%, 10,5%, 0,4%; zaufanie do proboszcza własnej parafii – 26,8%, 30,8%, 22,7%, 6,2%, 2%, 3,8%, 7%, 0,6%. Bardzo duże lub duże zaufanie do papieża deklarowało 63,8% badanych, do prymasa Polski – 50,9%, do biskupa diecezjalnego – 49,9%, do episkopatu Polski – 44,5%, do proboszcza własnej parafii – 57,6%; małe i bardzo małe zaufanie lub jego brak wyraziło około 10% badanych katolików⁴⁷.

Sondaż ogólnopolski zrealizowany przez CBOS w marcu 2014 roku wykazał, że 23,8% badanych dorosłych Polaków deklarowało zdecydowanie, że ma zaufanie do Kościoła katolickiego, 39,2% – raczej ma zaufanie, 20,1% – raczej nie ma zaufania, 9,1% – zdecydowanie nie ma zaufania, 7,0% – trudno powiedziec, 0,8% – odmowa odpowiedzi.

45 Wyniki badania „Aktualne problemy i wydarzenia” (nr 263). Komunikat z badań CBOS (Warszawa: CBOS, 2012b), 22–25.

46 „Rozkłady częstotliwości brzegowych z badania w 2012 roku”, w: *Postawy społeczno-religijne Polaków: 1991–2012*, red. Lucjan Adameczuk, Elżbieta Firlit, Witold Zdaniewicz (Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2013a), 238–242.

47 „Rozkłady częstotliwości brzegowych”, w: *Postawy religijno-społeczne mieszkańców diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, red. Edward Jarmoch, Witold Zdaniewicz (Zielona Góra: Wydawnictwo Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, 2013b), 151–152.

Łączny wskaźnik deklarowanego zaufania do Kościoła katolickiego uzyskany z odpowiedzi: „zdecydowanie tak” i „raczej tak” wynosił 62% i był niższy od tego, który dotyczył zaufania do Unii Europejskiej (67,8%), do NATO (67,5%), do wojska (73,4%) i policji (70,4%) oraz wyższy niż w odniesieniu do Kościołów i innych wyznań (26,7%), sejmu i senatu (34%), rządu (93,1%), władz lokalnych (96,2%), związków zawodowych (33,4%), partii politycznych (16,6%), administracji publicznej, urzędników (39,5%), sądów (45,9%), gazet (40%) i telewizji (55,1%)⁴⁸.

Z ogólnopolskiego sondażu zrealizowanego przez TNS OBOP w lipcu 2016 roku wynika, że 16% dorosłych katolików osobiście zdecydowanie darzyło zaufaniem Kościół instytucjonalny, 44% – raczej tak, 20% – raczej nie, 13% – zdecydowanie nie, 8% – trudno powiedzieć. Osobiste zaufanie do Kościoła instytucjonalnego (odpowiedź „zdecydowanie tak” i „raczej tak”) rzadziej deklarowały osoby w wieku 18–19 lat niż osoby w wieku 60 lat i starsze (56% wobec 73%); osoby mające wykształcenie podstawowe lub gimnazjalne częściej niż mające wykształcenie wyższe (71% wobec 54%); osoby mieszkające na wsi częściej niż w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców (66% wobec 47%); rolnicy (91%), emeryci i renciści (72%) i robotnicy (59%) częściej niż kierownicy i specjaliści (47%), pracownicy administracji i usług (51%), uczniowie i studenci (58%); osoby wierzące i regularnie praktykujące (84%) częściej niż praktykujące nieregularnie (62%) i niepraktykujące (17%). W latach 2010–2016 wskaźnik deklarujących zaufanie do Kościoła instytucjonalnego zmniejszył się z 66% do 60%⁴⁹.

W komentarzu do tych badań Beata Roguska zaznaczała, że „poparcie społeczne dla wspierania finansowego Kościoła katolickiego przez państwo wynika stąd, że Polacy w większości doceniają jego rolę w społeczeństwie. Ich zdaniem Kościół pomaga państwu realizować ważne cele i zadania. Z drugiej jednak strony bardzo rozpowszechniony jest wizerunek Kościoła jako instytucji bogatej, stąd być może mniejsze niż można by oczekiwać zainteresowanie przekazaniem części swojego podatku od dochodów osobistych na rzecz Kościoła”⁵⁰.

W badaniu przeprowadzonym w 2015 roku przez Główny Urząd Statystyczny katolicy dorośli w 17,5% wyrazili zdecydowane zaufanie do Kościoła instytucjonalnego, w 49,1% – raczej miało zaufanie, 15,5% – raczej nie miało zaufania, 8,6% – zdecydowanie nie miało zaufania, 9,3% – trudno powiedzieć. Zaufanie do Kościoła instytucjonalnego kształtowało się na poziomie 66,6% i było niższe niż do straży pożarnej, pogotowia ratunkowego, wojska i policji, ale wyższe niż do władz lokalnych, sądów, rządu, sejmu i senatu⁵¹.

48 Wyniki badania „Aktualne problemy i wydarzenia” (nr 286). Komunikat z badań CBOS (Warszawa: CBOS, 2014), 27–29.

49 Opinie Polaków o Kościele. A.D. 2016. Komunikat z badań TNS OBOP (lipiec) (Warszawa: OBOP, 2016).

50 Beata Roguska, Opinie o finansowaniu Kościoła. Komunikat z badań CBOS. BS/63/2012/ (Warszawa: CBOS, 2012), 13–14.

51 Anna Bieńkuńska, Mikołaj Haponiuk, Sławomir Nałęcz, Tomasz Piasecki, „Sieciowy kapitał społeczny i zaufanie”, w: *Jakość życia Polaków w 2015 roku. Wyniki badania spójności społecznej* (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2017), 179.

Badania Europejskich Systemów Wartości (*European Values Study – EVS*) wykazały systematyczny spadek zaufania dorosłych katolików, przy równoczesnym wzroście skali ich nieufności do Kościoła instytucjonalnego. W okresie 20 lat zauważono stały i znaczący spadek zaufania do Kościoła jako instytucji (zaufanie społeczne). W 1989 roku 50,5% badanych dorosłych katolików darzyło Kościół bardzo dużym zaufaniem, 31,9% – raczej w dużym stopniu, 14% – w niezbyt dużym stopniu, 1,9% – w ogóle nie darzyło; w 1990 roku odpowiednio – 44,9%, 37,7%, 13,3%, 2,6%; w 1995 roku – 29,3%, 36,3%, 24,5%, 7,4%; w 1999 roku – 32,7%, 34,6%, 23,4%, 7,7%; w 2005 roku – 32,8%, 38,2%, 22,8%, 5%; w 2008 roku – 22,6%, 40,1%, 26,4%, 8,%. W 2008 roku mniej niż co czwarty dorosły katolik – według tego sondażu – darzył Kościół „w bardzo dużym stopniu”. Łączny wskaźnik oceny zaufania Kościołowi „w bardzo dużym stopniu” i „raczej w dużym stopniu” wynosił 62,7%. Co dziesiąty badany dorosły katolik odmawiał całkowicie zaufania Kościołowi („w ogóle nie”), zaś pozostali respondenci byli niezdecydowani lub odmówili odpowiedzi. W latach 1989–2008 wskaźnik deklarujących pełne zaufanie do Kościoła instytucjonalnego zmniejszył się z 82,4% do 62,7% (różnica wynosiła 9,7%)⁵².

W podsumowaniu wyników prezentowanych badań socjologicznych i sondaży opinii publicznej należy zwrócić jeszcze uwagę na wypowiedzi kilku badaczy tej problematyki, mając na względzie ich punkt widzenia na problem zaufania i nieufności dorosłych katolików polskich do katolickiego Kościoła instytucjonalnego. Zaufanie i nieufność miały bezpośredni związek z formami angażowania się Kościoła w sfery życia religijnego i społecznego świeckich wiernych, jak i w sprawy społeczno-polityczne kraju i państwa.

Leszek Kołakowski, zastanawiając się nad kwestią zaangażowania Kościoła katolickiego w sprawy społeczno-polityczne Polski, wysunął następującą diagnozę: „Oczywiście Kościół nie może uciekać od odpowiedzialności w kwestiach doczesnych; nie może milczeć – o ile sprawy te pociągają za sobą wybory moralne – pod pretekstem, że zajmuje się tylko zbawieniem wiecznym; nie może, ponieważ zbawienie wieczne osiąga się, działając w świecie, ponieważ byłoby szaleństwem utrzymywać, że Kościół mógłby się odгородzić od konfliktów politycznych lub społecznych, w których jego głos może poprzeć sprawę moralnie słuszną. Ale to nie brak wystarczająco wyraźnego «zaangażowania» szkodzi Kościołowi; przeciwnie – to szczególny sposób całkowitego zaangażowania się sprawą doczesną, tak że odnosimy wrażenie, iż Kościół zapomniał o zawsze i nieuchronnie względnym charakterze rzeczy ziemskich lub o różnicy między wsparciem jakiejś sprawy z powodów moralnych, a przymierzem z siłą polityczną, ruchem, partią, które w danym momencie popierają tę samą sprawę”⁵³.

52 Mirosława Marody, Sławomir Mandes, „Zmiany polskiej religijności”, w: *Wartości i zmiany. Przemiany postaw Polaków w jednoczącej się Europie*, red. Aleksandra Jasińska-Kania (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2012), 198.

53 Leszek Kołakowski, „Czy już w po-chrześcijańskim czasie żyjemy?”, w: *Sacrum i kultura. Chrześcijańskie korzenie przyszłości*, red. Ryszard Rubinkiewicz, Stanisław Zięba (Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2014), 33–34.

Janusz Mariański dodaje w tej kwestii, że „Kościół opowiada się za pozytywną świeckością państwa. Kościół i państwo mogą pozostawać w relacjach niekonfliktowych, ale w przyjaznych i gotowych do współpracy, choć w duchu ścisłego przestrzegania rozdziału właściwych kompetencji instytucji politycznych z jednej strony, i instytucji kościelnych z drugiej. Kościół nie chce być siłą polityczną w społeczeństwie, nie chce zdobywać wpływu na życie społeczne przy wsparciu państwa ani realizować swoich kościelnych celów środkami nacisku państwa. Kościół chce być neutralny politycznie, nie jest jego zadaniem pouczanie społeczeństwa, jakiego rządu potrzebuje. Wypowiada się jednak w wielu sprawach społecznych i politycznych z etycznego punktu widzenia i zapewne będzie czynił to nadal, zdając sobie sprawę z tego, że w dyskursie publicznym w wolnym społeczeństwie będzie on jedną z wielu instytucji zatroskanych o ład społeczny i moralny”⁵⁴.

Ryszard Dyoniziak, uwzględniając w końcowej dekadzie XX wieku tę kwestię zaznaczał, że „nie wolno zestawiać obok siebie instytucji nieporównywalnych (co mamy porównywać, jeśli każe się nam oceniać wojsko i Kościół albo senat i policję?). To tak, jak pytalibyśmy, czy człowiekowi lepiej służy serce, czy wątroba. Kościół katolicki można by oceniać (oczywiście trzeba by skonkretyzować pytanie, na przykład czy upowszechnianie zasad Ewangelii przez Kościół jest obecnie szczególnie potrzebne), porównując jego działalność z działalnością Kościoła prawosławnego oraz gmin żydowskich (lub oceniając zwierzchników tych wspólnot religijnych)”⁵⁵.

Z kolei w ocenie Piotra Sztompki „badania sondażowe nie dostarczają odpowiedzi na pytanie o czynniki powodujące stopniową utratę wiarygodności i zaufania do Kościoła z początku lat 90. XX wieku oraz ich wzrostu po 1993 roku”⁵⁶.

Badanie zaufania do Kościoła katolickiego w kontekście różnych instytucji życia publicznego budzi pewne zastrzeżenia metodologiczne choćby dlatego, że zaufanie to ma różne wymiary związane z jego naturą i kompetencjami. Andrzej Potocki, znając ten problem, zaznaczał: „Takie badania zaufania do Kościoła jako jednej z instytucji życia publicznego bywa przez metodologów krytykowane. Zwłaszcza budzi zastrzeżenia zestawianie w tych badaniach Kościoła z różnymi instytucjami życia publicznego (prezydent, sejm, senat, rząd), gospodarczego (banki) czy porządku publicznego (policja, wojsko). Nie należy bowiem porównywać rzeczy nieporównywalnych. Specyfika i niepowtarzalność Kościoła jako instytucji religijnej – a nie jedynie społecznej – ulega zagnębieniu, a przynajmniej bardzo słabo dochodzi do głosu. Ponadto mamy tu do czynienia z badaniami koncentrującymi się przede wszystkim na emocjonalno-oceniającym aspekcie postaw”⁵⁷.

54 Janusz Mariański, *Kościół katolicki w Polsce w kontekście społecznym. Studium socjologiczne* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018), 206.

55 Ryszard Dyoniziak, *Sondaże a manipulowanie społeczeństwem* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1997), 122–123.

56 Piotr Sztompka, *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne kształty transformacji* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000), 96.

57 Andrzej Potocki, *O Kościele także socjologicznie* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2017), 33.

Janusz Mariański także zauważa, że „badania opinii publicznej w odniesieniu do Kościoła są potrzebne, ale trzeba je oceniać z pewną ostrożnością, a wahnięcia w rozkładach procentowych nie tłumaczyć natychmiast jako zmianę przekonań. Emocjonalne zaufanie do Kościoła jest dobrem z istoty swej dość zmiennym. Uwzględniając odmienność pytań, można powiedzieć, że od 55% do 75% badanych Polaków jest skłonnych opiniować pozytywnie Kościół w kategoriach ogólnych. Jest to jednak zaufanie szczególnego rodzaju, na poziomie ogólnie uznanych wartości. Jeżeli odwołamy się do innych wskaźników, jak przekonanie o dominacji Kościoła w społeczeństwie, zadowolenie z wypowiedzi Kościoła na różne tematy o charakterze społecznym czy poglądy na temat zawartego konkordatu, wpływ Kościoła na ustawodawstwo w naszym kraju itp., to zaufanie ujawnia się w nieco innym świetle, a stosunek do Kościoła staje się bardziej sceptyczny i problematyczny (swoista «tolerancja na dystans» lub «emocjonalna neutralność»)⁵⁸.

Z kolei Jacek Kurczewski pisał pod koniec XX wieku, że „wyemancypowany obywatel lęka się jednak potencjalnej kontroli ideologicznej Kościoła. Stąd pochodziła większość uznająca wpływ Kościoła w życiu publicznym za zbyt silny”⁵⁹.

W ocenie innych jeszcze socjologów „zainteresowanie opinii publicznej tym, co Kościół katolicki chce przekazywać społeczeństwu w obecnych czasach, o czym chce je informować, zwłaszcza poza swoimi kompetencjami i możliwościami, jest raczej umiarkowane, żeby nie powiedzieć słabe i bardzo ograniczone. Ludzie nie ufają już Kościołowi nawet wtedy, kiedy przejawia on uzasadnioną troskę o religijny i moralny stan polskiego społeczeństwa, a tym bardziej w sprawach społecznych i politycznych. Polacy, w tym znaczna część katolików wierzących i praktykujących systematycznie, krytykują też duchowieństwo parafialne, wskazując na liczne jego wady, zwłaszcza w odniesieniu do nadmiernej troski o sprawy materialne i o świecki styl życia, odbiegający od zasad moralnych przekazywanych wiernym w strategii duszpasterstwa. Ta rozbieżność poglądów i postępowania księży cofa zaufanie do nich, a w szerszym zakresie do instytucji Kościoła, który księża reprezentują instytucjonalnie w społeczeństwie”⁶⁰.

Zakończenie

W artykule tym znajduje się odpowiedź na pytanie mieszczące się w jego tytule: w jakim stopniu i zakresie dorośli katolicy polscy ufali Kościołowi instytucjonalnemu, a w jakim mu nie ufali z różnych powodów i motywów w przyjętym badawczo okresie przełomu XX i XXI wieku. Odpowiedź ta była możliwa przy zastosowaniu wyników badań

58 Janusz Mariański, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne* (Lublin: Wydawnictwo Gaudium, 2005), 143–144.

59 Jacek Kurczewski, „Współczesna obyczajowość polska”, w: *Spoleczeństwo polskie w perspektywie członkostwa w Unii Europejskiej*, red. Janusz Mucha (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1999), 196.

60 Jagoda Gandziarowska-Ziołocka, Joanna Średnicka, Karol Zyskowski, „Kapitał społeczny i dobro wspólne”, w: *Współczesne społeczeństwo polskie*, red. Anna Giza, Małgorzata Sikorska (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012), 386–387.

socjologicznych i sondaży opinii publicznej zrealizowanych na ten temat w drugiej połowie XX wieku i w obu dekadach XXI. Poziom dynamiki i kierunku zmian w nastawieniu badanych dorosłych katolików polskich do Kościoła instytucjonalnego, widocznym w ich deklaracjach zaufania i nieufności do niego, do różnych jego struktur, ukazują szczególnie wskaźniki empiryczne ustalone przez socjologów religii w ubiegłym i obecnym wieku. Wgląd w te wskaźniki ukazuje, że zaufanie i nieufność dorosłych katolików polskich do Kościoła i do jego struktur inaczej kształtowały się w XX wieku, a nawet w kolejnych jego dekadach, a odmiennie w obu dekadach obecnego wieku. W obu przypadkach zdecydowały o tym różne czynniki zewnętrzne wobec instytucji Kościoła, jak i czynniki mające miejsce w jego strukturach i w relacjach z wiernymi świeckimi. Nie można pomijać tu też stosunków między Kościołem i państwem, które inaczej kształtowały się w przedziałach czasowych przyjętego okresu przełomu wieków.

Badania socjologiczne tu prezentowane były realizowane za pomocą różnych metodologii i technik, co utrudniało próbę uogólniania wniosków na podstawie ich wyników. Badania zrealizowane w ubiegłym wieku dominowały ilościowo nad badaniami z obu dekad bieżącego wieku. Fakt ten nie pozostał obojętny dla wniosków podsumowujących nastawienie pozytywne (zaufanie) i nastawienie negatywne (nieufność) badanych katolików dorosłych w Polsce do Kościoła instytucjonalnego w tym okresie. Niemniej można zaznaczyć, że w ubiegłym wieku, szczególnie w pierwszych trzech dekadach przyjętego sześćdziesięciolecia, poziom zaufania dorosłych katolików polskich do Kościoła był znacznie wyższy niż jego poziom w obecnym wieku. Spadek zaufania, a jednocześnie wzrost nieufności dorosłych katolików do Kościoła, jak i do jego doktryny i do przejawów władzy nad świeckimi badacze zauważyli już u schyłku XX wieku, a proces zobojętnienia do spraw i problemów Kościoła, zniechęcenia do jego aktywności religijnej i świeckiej nasilił się wyraźnie w drugiej dekadzie obecnego wieku, co więcej, wzrost skali i poziomu nieufności do Kościoła i do duchowieństwa jest widoczny u początku trzeciej dekady.

Ten stan rzeczy pozwala na postawienie pytania: co należałoby zrobić w samym Kościele instytucjonalnym i w jego strukturach oraz w Ludzie Bożym, aby poprawić wzajemne relacje między obiema „zwaśnionymi” stronami, wyhamować emigrację dorosłych i młodych katolików i zatrzymać ich w Kościele i w parafii, przybliżyć instytucję Kościoła wiernym świeckim, spowodować, żeby katolicy zniechęceni i odrzuceni zaczęli na nowo ufać mu i akceptować jego nauczanie religijne i moralne, aby zechcieli być na nowo jego zaufanymi członkiniami i członkami?

Nie jest łatwo odpowiedzieć teraz na takie pytanie, chociaż odpowiedź jest bezwzględnie konieczna. Być może młode pokolenie socjologów religii i teologów pastoralnych podejmie badania empiryczne i studyjne na ten temat, w rezultacie których będzie można dowiedzieć się, czy zbliżenie obu naw Kościoła przyszłości będzie możliwe i owocne. Natomiast zamiast istniejących obecnie podziałów i nieufności nastanie w przyszłości jedność i zrozumienie w instytucjonalnym i we wspólnotowym wymiarze Kościoła, a wzajemne zaufanie zdominuje i wyeliminuje nieufność między katolikami świeckimi i instytucjami kościelnymi i księżmi w parafiach.

Bibliografia

- Adamski, Władysław, Krzysztof Jasiewicz. „Dynamika postaw kontestacyjnych: postrzeganie konfliktów, zaufanie do instytucji i stosunek do pluralizmu w latach 1984–1988”. W: *Polacy '88. Dynamika konfliktu w czasie reform*, red. Władysław Adamski, Krzysztof Jasiewicz, Lena Kolarska-Bobińska, Edmund Wnuk-Lipiński, 230–235. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1989.
- Baniak, Józef. „Autorytet Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na tle przemian ustrojowych w świetle wyników badań z lat 1984–1994”. *Przegląd Religioznawczy* 1 (1997): 165–180.
- Barczykowska, Agnieszka. *Kapitał społeczny a zjawiska patologii społecznej w wielkim mieście*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls, 2011.
- Bartoszek, Adam. „Zaufanie jako czynnik aktywności obywatelskiej”. W: *Budowa lokalnego społeczeństwa obywatelskiego w perspektywie integracji obywatelskiej*, red. Edward Nycz, 139–150. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2003.
- Bieńkuńska, Anna, Mikołaj Hiponiuk, Sławomir Nałęcz, Tomasz Piasecki. „Sieciowy kapitał społeczny i zaufanie”. W: *Jakość życia w Polsce w 2015 roku. Wyniki badań spójności społecznej*, 143–192. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2017.
- Bogunia-Borowska, Małgorzata. „Życie w dobrym społeczeństwie. Wartości jako fundament dobrego społeczeństwa”. W: *Fundamenty dobrego społeczeństwa*, red. Małgorzata Bogunia-Borowska, 13–45. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2015.
- Cichomski, Bogdan, Tomasz Jerzyński, Marcin Zieliński. *Religijność Polaków w latach: 1991–1999–2010. Międzynarodowy Sondaż Społeczny*. Warszawa, 2012.
- Cichomski, Bogdan, Tomasz Jerzyński, Marcin Zieliński. *Wiara, praktyki religijne i cenione wartości. Porównanie międzynarodowe – 1999*. Warszawa: Instytut Stosunków Społecznych Uniwersytet Warszawski, 2001.
- Cybulska, Agnieszka. Zaufanie społeczne. Komunikat z badań CBOS. BS/33/ 2012, 7–9. Warszawa: CBOS, 2012.
- Dyoniziak, Ryszard. *Sondaże a manipulowanie społeczeństwem*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1997.
- Feliksiak, Michał. Ocena działalności parlamentu, prezydenta i wybranych instytucji publicznych. Komunikat z badań CBOS. BS/8/2011, 5. Warszawa: CBOS, 2011.
- Frankowski, Edward Marian. *Religijność katolików diecezji sandomierskiej. Studium socjologiczne*. Sandomierz–Stalowa Wola: Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli, 2006.
- Fukuyama, Francis. *Wielki wstrząs. Natura ludzka a odbudowa porządku społecznego*. Tłum. Hanna Komorowska, Krzysztof Dorosz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000.
- Gandziarowska-Ziołocka, Jagoda, Joanna Średnicka, Karol Zyskowski. „Kapitał społeczny i dobro wspólne”. W: *Współczesne społeczeństwo polskie*, red. Anna Giza, Małgorzata Sikorska, 359–399. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.

- Grabowska, Mirosława. „Religijność i Kościół w procesie transformacji w Polsce”. W: *Poza granicami socjologii*, red. Antoni Sułek, Krzysztof Nowak, Anna Wyka, 141–166. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.
- Jasiewicz, Krzysztof. „Orientacje polityczne Polaków”. W: *Dynamika konfliktu i konsensusu. Raport z badań: Polacy '84*, red. Władysław Adamski, Krzysztof Jasiewicz, Andrzej Rychard, 532–611. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1986.
- Jasiewicz, Krzysztof. „Od protestu i represji do wolnych wyborów”. W: *Polacy '90. Konflikty i zmiana. Raport z badań empirycznych*, red. Krzysztof Jasiewicz, 108–121. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1991.
- Kołąkowski, Leszek. „Czy już w po-chrześcijańskim czasie żyjemy?”. W: *Sacrum i kultura. Chrześcijańskie korzenie przyszłości*, red. Ryszard Rubinkiewicz, Stanisław Zięba, 43–58. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2014.
- Kurczewski, Jacek. „Współczesna obyczajowość polska”. W: *Spółczesność polskie w perspektywie członkostwa w Unii Europejskiej*, red. Janusz Mucha, 185–199. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1999.
- Kutyło, Łukasz. „Kryzys instytucji religijnych i jego wpływ na religijność. Przypadek Polski”. *Studia Humanistyczne AGH* 20, 3 (2021): 13–32.
- Kwiatkowski, Mariusz. „Zaufanie i nieufność w Kościele. Perspektywa socjologiczna”. W: *Katolicyzm polski na przełomie wieków. Teologiczny, instytucjonalny i wspólnotowy wymiar Kościoła*, red. Józef Baniak, 95–110. Poznań: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2002.
- Libiszowska-Żółtkowska, Maria. *Wiara uczonych. Esej socjologiczny mocno osadzony w empirii*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2000.
- Mariański, Janusz. *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne*. Lublin: Wydawnictwo Gaudium, 2005.
- Mariański, Janusz. *Kościół katolicki w Polsce w kontekście socjologicznym. Studium socjologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018.
- Mariański, Janusz. *Kościół katolicki w Polsce w przestrzeni życia publicznego. Studium socjologiczne*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2013.
- Mariański, Janusz. *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym. Polska lat dziewięćdziesiątych*. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1993.
- Mariański, Janusz. *Tożsamości religijne w społeczeństwie polskim. Studium socjologiczne*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2017.
- Marody, Mirosława, Sławomir Mandes. „Zmiany polskiej religijności”. W: *Wartości i zmiany. Przemiany postaw Polaków w jednoczącej się Europie*, red. Aleksandra Jasińska-Kania, 191–206. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2012.
- Morawski, Witold. „Załogi przemysłowe: problematyzacja kryzysu i sposoby przewycięzania go”. W: *Gospodarka i społeczeństwo. Wartości i interesy załóg przemysłowych*, red. Witold Morawski, 1–27. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1986.
- Nastroje społeczne w czerwcu 1993*. Komunikat z badań TNS OBOP, 2. Warszawa 1993.
- Nosowski, Zbigniew. „Jest źle. O kryzysach naszego Kościoła”. *Więź* 63 (681): 81–94.

- Nowicki, Stefan. „Polska i Polacy”. *Polityka* 33 (1989): 51–52, 1, 7.
- Opinie społeczne o działalności Kościoła w Polsce. Komunikat z badań TNS OBOP (październik), nr 26/528, 2–3. Warszawa 1989.
- Opinia publiczna o głównych instytucjach i organizacjach w kraju. Komunikat z badań CBOS. BS/417/108/92/, 1–2. Warszawa: CBOS: 1992.
- Opinie Polaków o Kościele. A.D. 2010. Komunikat z badań TNS OBOP (grudzień), 2–8. Warszawa, 2010.
- Pollack, Detlef. „Religios-kirchlicher Wandel und Osteuropa im Mittel und Osteuropa – ein Überblick”. *Ost-West. Europäische Perspektiven* 1, 2 (2000): 83–93.
- Opinie Polaków o Kościele. A.D. 2016. Komunikat z badań TNS OBOP (lipiec), 3–4. Warszawa, 2016.
- Potocki, Andrzej. *O Kościele także socjologicznie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2017.
- Putnam, Robert. *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*. Tłum. Jerzy Szacki. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1995.
- Roguska, Beata. Opinie o finansowaniu Kościoła. Komunikat z badań CBOS. BS/63/2012, 13–14. Warszawa: CBOS, 2012.
- Roguska, Beata, Bogna Wciórka. „Religijność i stosunek do Kościoła katolickiego”. W: *Polska – Europa – Świat. Opinia publiczna o procesie integracji*, red. Michał Strzeszewski, Krzysztof Zagórski, 319–343. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2005.
- „Rozkłady częstotliwości brzegowych”. W: *Postawy religijno-społeczne mieszkańców diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, red. Edward Jarmoch, Witold Zdaniewicz, 148–211. Zielona Góra: Wydawnictwo Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, 2013a.
- „Rozkłady częstotliwości brzegowych z badania w 2012 roku”. W: *Postawy społeczno-religijne Polaków: 1991–2012*, red. Lucjan Adamczuk, Elżbieta Firlit, Witold Zdaniewicz, 238–242. Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2013b.
- Sadowski, Andrzej. *Białystok. Kapitał społeczny mieszkańców*. Białystok: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, 2006.
- Sroczyńska, Maria. „Obraz Kościoła i jego miejsce w życiu religijno-politycznym”. W: *Postawy religijno-społeczne mieszkańców archidiecezji łódzkiej*, red. Witold Zdaniewicz, Tadeusz Zembrzusi, 107–118. Łódź: Wydawnictwo Archidiecezjalne, 2002.
- Stosunek do instytucji i organizacji publicznych. Komunikat z badań CBOS. BS/ 57/45/93, 2–3. Warszawa: CBOS, 1993.
- Sztompka, Piotr. „Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność”. W: *Imponderabilia wielkiej zmiany: mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, red. Piotr Sztompka, 95–110. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1999.
- Sztompka, Piotr. *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne kształty transformacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000.
- Świątkiewicz, Wojciech. „Kulturowe wzory religijności”. W: *Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*, red. Antoni Barciak, 449–456. Wilamowice, 2001.

- Świątkiewicz, Wojciech. „Portret księdza”. W: *Kościół katolicki na początku trzeciego tysiąclecia w opinii Polaków*, red. Witold Zdaniewicz, Sławomir Henryk Zaręba, 107–120. Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2004.
- Weigel, George. *Czym jest katolicyzm? Dziesięć kontrowersyjnych pytań*. Tłum. Aleksander Gomola (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2003).
- Wyniki badania „Aktualne problemy i wydarzenia” (nr 260). Komunikat z badań CBOS. Warszawa: CBOS, 2012a, 39–32.
- Wyniki badania „Aktualne problemy i wydarzenia” (nr 263). Komunikat z badań CBOS. Warszawa: CBOS, 2012b, 22–25.
- Wyniki badania „Aktualne problemy i wydarzenia” (nr 286). Komunikat z badań CBOS. Warszawa: CBOS, 2014, 27–29.
- Zaręba, Sławomir Henryk. „Wiara sakralna, wiara klerykalna, wiara masowa...? Wizerunek polskiej religijności”. W: *Rodzina, religia, społeczeństwo. Polacy 2009 w diagnozie socjologicznej*, red. Sławomir Henryk Zaręba, 77–99. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2010.
- „Zaufanie do instytucji społecznych”. *Przegląd Badania Opinii Publicznej* 4 (1992): 4.